

## Potęga śmiechu

Wybitny polski badacz komizmu – Bohdan Dziemidok – napisał niedawno w przedmowie do kolejnego wydania swojej książki, że wcale nie było mu do śmiechu, gdy po raz kolejny przystępował do pracy nad tą publikacją<sup>1</sup>. Naukowiec dodał też: „Jeśli prawdą jest, że teoretyk komizmu jest ponurym osobnikiem pozbawionym poczucia humoru, to obecnie spełniam ten warunek w dużo większym stopniu niż w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku [gdy ukazało się pierwsze wydanie – dopisek A.W.]”<sup>2</sup>. Duża doza autoironii pobrzmiwająca w wypowiedzi Dziemidoka dobrze pasuje do teoretycznych rozważań o rozmaitych przejawach i funkcjach śmiechu w kulturze. Mimo pozornej błahości (wynikającej po części z powszechności zjawisk takich jak humor, dowcip, wesołość i ich pochodne) jest to bowiem temat, którego nie sposób wyczerpać na kilkudziesięciu czy nawet kilkuset stronach. Trudno też bazować na intuicyjnym (opartym przykładowo na codziennym doświadczeniu) rozumieniu śmiechu jako reakcji fizjologicznej.

Mimo tych zastrzeżeń – a może właśnie im na przekór – literatura (także ta dawna) stanowi niewyczerpane źródło materiału do badań nad komizmem. Jak wynika z (choćby pobieżnego) przejrzenia bibliografii, wiele obszarów zostało już poddanych wyczerpującym analizom<sup>3</sup>, podczas gdy inne wciąż czekają na sprzyjający moment. Idąc tym tropem, postanowiliśmy ostatni tegoroczny numer „Tekstualiów” poświęcić zjawisku śmiechu – a w szczególności jego popularnej współcześnie odmianie, to jest czarnemu humorowi – na przykładzie utworów powstałych w Polsce po 1989 roku.

Dział artykułów poświęconych temu zagadnieniu otwierają rozważania Edwarda Kasperskiego, który precyzyjnie definiuje komizm oraz pokrewne mu zjawiska (jak czarny humor, parodia, groteska) w oparciu o rozpoznania wybitnych teoretyków i myślicieli: Immanuela Kanta, Georga Wilhelma Friedricha Hegla, Sørensa Kierkegaarda, Arthura Schopenhauera, Henriego Bergsona, Michaiła Bachtina. Badacz trafnie wskazuje też, że (oprócz generowania aury skandalu) czarny humor spełnia istotne funkcje społeczne:

<sup>1</sup> Zob. B. Dziemidok, *O komizmie. Od Arystotelesa do dzisiaj*, antologię opracowała M. Bokiniec, Gdańsk 2011, s. 7.

<sup>2</sup> Ibidem.

<sup>3</sup> Z nowszych (wydanych po roku 2000) prac podejmujących temat komizmu warto wymienić chociażby: T. Mizerkiewicz, *Niś śmieszego. Studia o komizmie w literaturze polskiej XX i XXI wieku*, Poznań 2007; A. Główczewski, *Komizm w literaturze. Studia w perspektywie komunikacyjnej*, Toruń 2013; T. Bocheński, *Czarny humor w twórczości Witkacego, Gombrowicza, Schulza: lata trzydzieste*, Kraków 2005; *Słowińskie barwy śmiechu*, pod red. A. Spagińskiej-Pruszk, N. Wyszogrodzkiej-Liberadzkiej, Gdańsk 2010; *Śmiech i tży w kulturze staropolskiej*, pod red. A. Korpińskiego, E. Lasocińskiej i M. Hanusiewicz, Warszawa 2003; H. A. Lankiewicz, *Śmiech w machinie wszechświata: humor według Philipa K. Dicka*, Piła 2008; *Świat humoru*, pod red. S. Gajdy, D. Brzozowskiej, Opole 2000; B. Grochala, *Komizm językowy w felietonach Antoniego Słonimskiego*, Łódź 2006; *Kody humoru*, pod red. A. Kwiatkowskiej i A. Staneckiej, Piotrków Trybunalski 2012; H. Maczunder, *Humor i komizm językowy w wybranych powieściach Małgorzaty Musierowicz*, Warszawa 2000.

oswaja to, co budzi lęk, a także demaskuje absurdy i niesprawiedliwości codziennego życia, burzy zastany porządek oraz zmusza do przewartościowań. W artykule Tomasza Bocheńskiego znajdziemy z kolei przegląd najważniejszych współczesnych księzek polskich nawiązujących do estetyki czarnego humoru. Wiele cennych uwag na temat tego, czym jest ta odmiana komizmu i jak funkcjonuje w najnowszej literaturze, zawierają artykuły Anny Spółnej, Agnieszki Wnuk i Marcina Czardybona. Wśród analizowanych utworów znalazły się między innymi wiersze poetek z antologii *Solistki bez chóru* pod redakcją Marii Cyranowicz, Joanny Mueller i Justyny Radczyńskiej, powieści Jerzego Pilcha, Michała Witkowskiego, Krzysztofa Vargi, Wojciecha Stamma oraz Pawła Goźlińskiego. W numerze nie zabrakło także refleksji nad przejawami czarnego humoru i groteski w twórczości zagranicznych pisarzy, o czym – na przykładzie dramatów Toma Stopparda – pisze Jadwiga Uchman.

Interesującym kontekstem zaprezentowanych w „Tekstualiach” rozważań o śmiechu i czarnym humorze są, utrzymane w większości w estetyce groteski, prace Stasysa Eidrigevičiausa – autora licznych scenografii teatralnych, ilustratora i malarza litewskiego pochodzenia, od wielu lat mieszkającego w Polsce. W numerze można ponadto przeczytać ciekawą rozmowę z artystą.

Mamy nadzieję, że zaproponowany wybór tekstów i ilustracji zachęci Państwa do zainteresowania się tematyką czarnego humoru – będącego jednym z kluczy do interpretacji współczesnej kultury.

**Redakcja składa podziękowania pani Helenie Nahacz za udostępnienie niepublikowanych do tej pory opowiadań Mirosława Nahacza *Karolina i Pociągi*.**



Stasys Eidrigevičius, *Z cyklu japońskiego*, papier, tusz, 1987